

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Elżbieta Mazur-Orlik (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku I. U.

z udziałem M. C., R. C., Gminy W.

o podział majątku wspólnego C. C. i W. C., dział spadku po C. C., W. C., S. C. i
zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 29 czerwca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu
Rejonowego w B. z 30 grudnia 2016 r. sygn. akt II Ns (...):

1. oddala skargę;

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed
Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30 grudnia 2016 r. (sprostowanym postanowieniami z 30 marca 2017 r., 6 lutego 2018 r., 22 lutego 2018 r.) Sąd Rejonowy w B. II Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt II Ns (...):

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego C. C. (wówczas nieżyjącego) i W. C. (wówczas nieżyjącej) wchodziły: (1) własność nieruchomości o powierzchni 0,0557 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2, położonej w W. przy ul. K., powiat b., województwo (...) dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 54 029 zł; (2)

własność nieruchomości o powierzchni 0,0079 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/1, położonej w W. przy ul. G., powiat (...), województwo (...) – o wartości 5 451 zł; (3) własność nieruchomości niezabudowanej o powierzchni 0,0301 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2, położonej w W. przy ul. K., powiat (...), województwo (...) dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 25 886 zł; (4) własność nieruchomości o powierzchni 0,0043 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/1, położonej w W. przy ul. G., powiat (...), województwo (...) – o wartości 2 967 zł; (5) własność nieruchomości o powierzchni 0,3309 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2, położonej w W. przy ul. G., powiat (...), województwo (...) dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 37 970 zł; (6) udział w 1/2 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,4393 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2, położonej w W. przy ul. W., powiat (...), województwo (...), dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 38 667 zł; (7) własność nieruchomości zabudowanej o powierzchni 0,02230 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)5, położonej w W. przy ul. K., powiat (...), województwo (...) – o wartości 439 302 zł;

2. ustalił, że w skład spadku po zmarłym C. C. wchodzi udział w wysokości 1/2 we współwłasności nieruchomości opisanych w pkt I;

3. ustalił, że w skład spadku po zmarłej W. C. wchodzi udział w wysokości 1/2 we współwłasności nieruchomości opisanych w pkt I;

4. ustalił, że w skład spadku po zmarłym S. C. wchodzi: (1) własność nieruchomości o powierzchni 0,6131 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w W. przy ul. (...), powiat (...), województwo (...), dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 70 353 zł; (2) udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0081 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/6, położonej w W., powiat (...), województwo (...) dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 5 589 zł; (3) udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0082 ha

oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/7, położonej w W., powiat (...), województwo (...), dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest: księga wieczysta (...) – o wartości 5 658 zł; (4) udział w 1/3 części, we własności nieruchomości o powierzchni 0,0083 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/8, położonej w W., powiat (...), województwo podlaskie, dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 5 727 zł; (5) udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0084 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/9 położonej w W., powiat (...), – województwo (...), dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 5 796 zł; (6) udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0085 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/10, położonej w W., powiat (...), województwo (...), dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 5 865 zł; (7) udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0086 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/11, położonej w W., powiat (...), województwo (...), dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 5 934 zł; (8) udział w 1/3 części we własności nieruchomości niezabudowanej o powierzchni 0,0111 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/12, położonej w W., powiat (...), województwo (...), dla której w Sądzie Rejonowym w B. IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) – o wartości 7 659 zł;

5. ustalił, że uczestnik postępowania M. C. dokonał nakładów w kwocie 101 536 zł na nieruchomość o numerze geodezyjnym (...)/5;

6. dokonał podziału majątku wspólnego C.C. (wówczas nieżyjącego) i W. C. (wówczas nieżyjącej), działu spadku po zmarłych C. C. i W. C., S. C. oraz zniesienia współwłasności z udziałem 1/2 części Gminy W. we własności nieruchomości o powierzchni 0,4393 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2 opisanej w pkt I ppkt 6 w ten sposób, że: (1) nieruchomości opisane w pkt I ppkt 1-5 oraz w pkt IV ppkt 1-8 w całości przyznał na własność I. U. c. R. i T.; (2) nieruchomość opisaną w pkt I ppkt 7 przyznał na własność M. C. s. C. i W.; (3)

nieruchomość opisaną w pkt I ppkt 6 przyznał na własność z udziałem 3/8 części M. C. s. C. i W., z udziałem 5/8 części Gminie W.;

7. cofnął uczestnikowi postępowania M. C. zwolnienie od kosztów sądowych;

8. zasądził od uczestnika postępowania M. C. na rzecz wnioskodawczynie I. U. kwotę 63 941,13 zł tytułem dopłaty płatną w terminie 10 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie w razie uchybienia w terminie płatności;

9. zasądził od uczestnika postępowania Gminy W. na rzecz wnioskodawczynie I. U. kwotę 4 833,38 zł tytułem spłaty płatną w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie w razie uchybienia w terminie płatności;

10. oddalił wnioski uczestnika postępowania M. C. w pozostałym zakresie;

11. ustalił wysokość opłaty od wniosku na kwotę 2 000 zł, zaś wydatki w sprawie na kwotę 4 943,81 zł i uznał je za uiszczone do kwoty 6 500 zł;

12. zasądził od uczestnika postępowania M. C. na rzecz wnioskodawczynie I.U. kwotę 2 746,82 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;

13. zasądził od uczestnika postępowania M. C. na rzecz uczestniczki postępowania Gminy W. kwotę 62,54 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;

14. stwierdził, że zainteresowani ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania związane z udziałem w sprawie.

W uzasadnieniu postanowienia sąd opisując żądania stron wskazał, że I. U. wniosła o zniesienie współwłasności nieruchomości i dokonanie podziału majątku wspólnego C. C. i W. C.. Odnośnie podziału dzielonego majątku podniosła, że chciałaby otrzymać działki nr (...)/2, (...)/1, (...)/2, (...)/1, (...)/2, (...). Mogłaby ewentualnie również otrzymać działki nr (...)/6, (...)/7, (...)/8, (...)/9, (...)/10, (...)/11, (...)/12. Uczestnik M. C. przychylił się do wniosku wnioskodawczynie co do zasady. Wniósł ponadto o dokonanie działów spadku po C. C., S. C. i W. C.. Wniósł o rozliczenie nakładu w postaci nawiezienia 250 wywrotek ziemi na działki nr (...)/2, (...)/2, (...)/1, (...)/2, prac remontowych w budynku na działce nr (...)/5 (gdzie zamieszkuje), a także wybudowanie garażu i drwalki na tejże działce. Domagał się przyznania wszystkich dzielonych nieruchomości, bez spłat. W zakresie działki nr

(...)/2 wnosił o przyznanie mu jej na współwłasność z Gminą W., bez spłat. Uczestniczka Gmina W. poparła wniosek o zniesienie współwłasności działki nr (...)/2. Sposób jej podziału pozostawiła do uznania Sądu. Uczestnik R. C. poparł wniosek.

Sąd ustalił, że C. C. zmarł w dniu „12 kwietnia 1999 r.” Sąd Rejonowy w B. prawomocnym postanowieniem z 12 kwietnia 1999 r., sygn. akt II Ns (...), stwierdził, że spadek po nim na podstawie ustawy nabyli: żona W. C., syn R. C., syn M. C., syn S. C., w udziałach po 1/4 części. W. C. zmarła w dniu „3 stycznia 1997 r.” Sąd Rejonowy w B. prawomocnym postanowieniem z dnia 12 marca 2002 r., sygn. akt II Ns (...), stwierdził, że spadek po niej na mocy ustawy nabyli: syn R. C., syn M. C., syn S. C. w udziałach po 1/3 części.

Do majątku wspólnego ww. małżonków wchodzi: własność nieruchomości o powierzchni 0,0557 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2, położonej w W. przy ul. K., powiat (...), województwo (...); własność nieruchomości o powierzchni 0,0079 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/1, położonej w W. przy ul. G., powiat białostocki, województwo (...). Powyższe działki powstały z podziału działki nr (...), dokonanego mocą ostatecznej decyzji Burmistrza W. z dnia 29 października 2001 r. Nr GR (...) Działka nr (...) została nabyta przez małżonków C. i W. C. z mocy prawa, co stwierdzono aktem własności ziemi z 29 czerwca 1972 r. Nr (...) wydanym przez Naczelnika Miasta i Gminy w W..

Do majątku wspólnego ww. małżonków wchodziły także: własność nieruchomości niezabudowanej o powierzchni 0,0301 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2, położonej w W. przy ul. K., powiat (...), województwo (...); własność nieruchomości o powierzchni 0,0043 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/1, położonej w W. przy ul. G., powiat (...), województwo (...).

Powyższe działki powstały z podziału działki nr (...), dokonanego mocą ostatecznej decyzji Burmistrza W. z 29 października 2001 r. Nr GR (...). Działka nr (...) została nabyta przez małżonków C. i W. C. z mocy prawa, co stwierdzono aktem własności ziemi z 29 czerwca 1972 r. Nr (...) wydanym przez Naczelnika Miasta i Gminy w W..

Do majątku wspólnego ww. małżonków wchodziły ponadto: własność nieruchomości o powierzchni 0,3309 ha oznaczonej numerem

geodezyjnym (...)/2, położonej w W. przy ul. G., powiat (...), województwo (...); własność nieruchomości zabudowanej o powierzchni 0,02230 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/5, położonej w W. przy ul. K. powiat (...), województwo (...); udział w 1/2 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,4393 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2, położonej w W. przy ul. W., powiat (...). Powyższe ziemie wchodziły w skład gruntów, które zostały nabyte przez małżonków C. i W. C. z mocy prawa, co stwierdzono aktem własności ziemi z 29 czerwca 1972 r., Nr (...) wydanym przez Naczelnika Miasta i Gminy w W..

Powyższy majątek wspólny wchodził w udziałach po 1/2 części w skład spadków po C. C. i W. C.. Na skutek spadkobrania po ww. małżonkach ww. majątek przysługiwał w udziałach po 1/3 części ich synom.

Właścicielem działki nr (...)/2 w udziale 1/2 części jest Gmina W..

S. C. zmarł w dniu 23 lutego 2003 r. Sąd Rejonowy w B. prawomocnym postanowieniem z 10 października 2005 r., sygn. akt II Ns (...), stwierdził, że spadek po tym spadkodawcy nabyli: brat R C. w udziale 1/2 części i brat M. C. w udziale 1/2 części.

W skład spadku po nim wchodziła własność nieruchomości o powierzchni 0,6131 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w W. przy ul. W., powiat (...), województwo (...). Powyższą nieruchomość S. C. nabył w drodze aktu notarialnego z 26 maja 1987 r. Ponadto w skład spadku po nim wchodziły: udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0081 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/6, położonej w W., powiat (...), województwo (...); udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0082 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/7, położonej w – W., powiat (...), województwo (...); udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0083 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/8, położonej w W., powiat (...), województwo (...); udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0084 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/9, położonej w W., powiat (...), województwo (...); udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0085 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/10, położonej w W., powiat (...), województwo (...); udział w 1/3 części we własności nieruchomości o powierzchni 0,0086 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/11, położonej w W., powiat (...),

województwo (...); udział w 1/3 części we własności nieruchomości niezabudowanej o powierzchni 0,0111 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/12, położonej w W., powiat (...), województwo (...). Powyższe nieruchomości pierwotnie stanowiły część działki nr (...) nabytej przez małżonków C. i W. C. z mocy prawa, co stwierdzono aktem własności ziemi z 29 czerwca 1972 r., Nr (...) wydanym przez Naczelnika Miasta i Gminy w W.. Z gruntu nr (...) zostały wydzielone działki nr (...)/1 i (...)/2, które zostały wywłaszczone mocą decyzji z 10 listopada 1978 r. wydanej z upoważnienia Naczelnika Miasta i Gminy W. na rzecz Skarbu Państwa. Wywłaszczenie to nastąpiło zgodnie z decyzją zatwierdzającą plan realizacyjny budowy Przychodni Rejonowej w W. z 10 maja 1978 r. Cel wywłaszczenia został zrealizowany tylko na części wywłaszczonych działek. Na wywłaszczenie nie zostały wykorzystane, wywodzące się z ww. gruntów, m.in. działki nr (...)/6, (...)/7, (...)/8, (...)/9, (...)/10, (...)/11, (...)/12. Z tego też powodu, mocą decyzji z 23 października 2001 r. wydanej z upoważnienia Starosty B., Nr (...), zwrócono ww. grunty na współwłasność w udziałach po 1/3 części, spadkobierców C. i W. C., tj. M. C., R. C. i S. C.. Na skutek spadkobrania po ww. spadkodawcach działki nr (...)/1, (...)/2, (...)/1, (...)/2, (...)/6, (...)/7, (...)/8, (...)/9, (...)/10, (...)/11, (...)/12, (...)/2, (...)/5, (...) należały do M. C. i R. C. w udziałach po 1/2 części; a działka nr (...)/2 w udziałach po 1/4 części.

Mocą aktu notarialnego z 13 stycznia 2009 r. R. C. darował na rzecz Iwony Urbanowicz swój udział 1/2 części w prawie własności m.in. działek nr (...)/1, (...)/2, (...)/1, (...)/2, (...)/6, (...)/7, (...)/8, (...)/9, (...)/10, (...)/11, (...)/12, (...)/2, (...)/5, (...), a także udział 1/4 części w prawie własności działki nr (...)/2. Aktualnie działki nr (...)/1, (...)/2, (...)/1, (...)/2, (...)/6, (...)/7, (...)/8, (...)/9, (...)/10, (...)/11, (...)/12, (...)/2, (...)/5, (...) należą w udziałach po 1/2 części do M. C. i I. U.; posiadają oni także udziały po 1/4 części we współwłasności działki nr (...)/2.

Innych nieruchomości zainteresowani nie zgłosili do podziału.

Uczestnik M. C. wniósł o rozliczenie nakładu w postaci nawiezienia 250 wywrotek ziemi na działki nr (...)/2, (...)/2, (...)/1, (...)/2, prac remontowym w budynku na działce nr (...)/5 (gdzie zamieszkuje), a także wybudowanie garażu i drwarki na tejże działce. Zakres tych nakładów zainteresowany przybliżył w toku swoich wyjaśnień. Jego twierdzenia potwierdziła świadek A. C.. Wnioskodawczynie

przyznała, że uczestnik wyremontował dom, w którym mieszka. Podała, że został też postawiony budynek gospodarczy – nie widziała jednak przez kogo. Podała, że nie ma wiedzy na temat nawiezienia ziemi.

Biegły sądowy z zakresu szacowania nieruchomości J. J. w opinii ustalił wartość: działki nr (...)/2 na kwotę 25 886 zł; działki nr (...)/1 na kwotę 2 967 zł; działki nr (...)/1 na kwotę 5 451 zł; działki nr (...)/2 na kwotę 54 029 zł; działki nr (...)/6 na kwotę 5 589 zł; działki nr (...)/7 na kwotę 5 658 zł; działki nr (...)/8 na kwotę 5 727 zł; działki nr (...)/9 na kwotę 5 796 zł; działki nr (...)/10 na kwotę 5 865 zł; działki nr (...)/11 na kwotę 5 934 zł; działki nr (...)/12 na kwotę 7 659 zł; działki nr (...) na kwotę 70 353 zł; działki nr (...)/2 na kwotę 38 667 zł. Biegły ponadto oszacował wartość działki nr (...)/5 położonej przy ul. K. w W. wraz z nakładami zgłoszonymi przez M. C.: na kwotę 439 302 zł, w tym nakłady – 101 536 zł: na budynek mieszkalny – 64 619 zł; na budynek stodoły – 12 387 zł; na grunt – 24 530 zł. W ocenie sądu pomimo zastrzeżeń uczestnika, dokonana przez rzeczoznawcę wycena była fachowa, rzetelna, logiczna. Brak było podstaw, aby w oparciu o ww. szacunek nie poczynić ustaleń w przedmiotowej sprawie. Zdaniem sądu uczestnik postępowania nie wykazał, aby dokonywał nakładów – zasługujących na rozliczenie w sprawie działkowej – podnoszących wartość szacowanych nieruchomości – na inne dzielone nieruchomości. Sąd ustalił, że uczestnik postępowania M. C. dokonał nakładów w kwocie 101 536 zł na nieruchomość o numerze geodezyjnym (...)/5. Jak wskazał sąd uczestnik M. C. wniósł o rozliczenie poniesionych przez niego wydatków na dzielony majątek w postaci opłacania podatków, w łącznej kwocie 25 468,01 zł. Żądanie to jednak nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż z przedłożonych dokumentów, nie wynika, aby zainteresowany uiszczał należności publicznoprawne, ponad swój udział w dzielonych nieruchomościach. Wnioskodawczyni podnosiła, że ona uiszczała podatek stosownie do swojego udziału w majątku.

W ocenie sądu w sprawie należało dokonać, zgodnie z wnioskami, podziału majątku wspólnego C. C. (wówczas nieżyjącego) i W. C. (wówczas nieżyjącej), działu spadku po zmarłych C. C., i W. C., S. C. oraz zniesienia współwłasności z udziałem 1/2 części Gminy W. we własności nieruchomości o powierzchni 0,4393 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...)/2. Bezsporne było, że działka nr (...)/5

ma przypaść na rzecz M. C.. Gmina W. w zakresie podziału działki nr (...) /2 pozostawiła żądania do uznania Sądu. Uczestnik M. C. wnioskował, że chce otrzymać ww. działkę w całości lub na połowę z Gminą W. (k. 212).

Po rozważeniu ww. żądań Sąd przyznał działkę nr (...) /2 na własność: udziałem 3/8 części M. C.; i z udziałem 5/8 części Gminie W.; przedmiotowej nieruchomości sąd nie mógł przyznać w całości na rzecz M. C., gdyż znajduje się tam transformator – ponadto nie miałby on środków, aby spłacić Gminę W..

Wnioskodawczyni podniosła, że chciałaby otrzymać działki nr (...) /2, (...) /1, (...) /2, (...) /1, (...) /2, (...). Mogłaby również dostać działki nr (...) /6, (...) /7, (...) /8, (...) /9, (...) /10, (...) /11, (...) /12. Podała, że chce, aby jej przyznano te grunty ze względów inwestycyjnych. Może na któreś z tych działek w przyszłości się pobuduje. Z kolei uczestnik M. C. podał, że chce dostać wszystkie ww. działki, ale bez spłaty. Podał, że nie ma planów związanych z tymi działkami. Wskazał, że dzięki temu może będzie płacić mniejszy podatek. Odnośnie swojej sytuacji majątkowej, oświadczył, że nie posiada żadnych oszczędności. Nie miałby on pieniędzy na ewentualną spłatę. Utrzymuje się z emerytury w kwocie 1 800 zł.

Sąd rejonowy mając na uwadze wielkość udziałów M. C. i I. U. przyznał ww. nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni, gdyż taki podział bardziej odpowiada zasadom fizycznego podziału. Odmienny podział wygenerowałby na rzecz uczestnika wyższą dopłatę – przy czym co istotne nie posiada on żadnych oszczędności. Sąd ustalił wysokość kwoty tytułem wyrównania między wnioskodawczynią i M. C. poprzez zsumowanie wartości dzielonych działek, z przyjęciem jednak do obliczeń wartości działki nr (...) /5 po odjęciu nakładów (które M. C. zatrzyma dla siebie) oraz 1/4 wartości działki nr (...) /2 ($19\,333,50\text{ zł} + 337\,766\text{ zł} + 238\,884\text{ zł} = 595\,983,50\text{ zł}$); przy uwzględnieniu, że ww. zainteresowani posiadają udziały po 1/2 części w tym majątku – a następnie poprzez określenie różnicy w zakresie otrzymanego majątku (w tym zakresie Sąd przyjął na cele obliczeń, że udział 1/8 części w zakresie działki nr (...) /2 przypada wnioskodawczyni – to na jej rzecz została bowiem zasądzona dopłata od Gminy W.) z majątku im przysługującego (wnioskodawczyni i „M.” C. przypadały udziały o wartości 297 991,75 zł).

Wobec powyższego sąd rejonowy obliczył, że wartość dopłaty od uczestnika M. C. na rzecz wnioskodawczynie I. U. wynosi 63 941,13 zł - kwotę tę zasądono jako płatną w terminie 10 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie w razie uchybienia w terminie płatności. Termin płatności sąd odroczył na okres 10 miesięcy, gdyż M. C. posiada trudną sytuację finansową. Podany czas płatności pozwoli mu zorganizować stosowne środki, np. poprzez zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w instytucjach bankowych lub dokona sprzedaży działek lub działki, aby w ten sposób pozyskać środki na dopłaty. Jednocześnie sąd nie odroczył terminu płatności na dłuższy okres, gdyż wnioskodawczynie ma prawo otrzymać dopłatę w krótkim terminie.

Gmina W. otrzymała na skutek zniesienia współwłasności ponad dotychczasowy udział w działce nr (...)/2, udział 1/8 we współwłasności tej nieruchomości; a więc należy się od tej uczestniczki dopłata w wysokości 1/8 części wartości ww. nieruchomości. Sąd zasądził od Gminy W. na rzecz wnioskodawczynie I. U. kwotę 4 833,38 złotych tytułem spłaty płatną w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie w razie uchybienia w terminie płatności. Płatność została odroczone, aby Gmina W. mogła wygospodarować ww. kwotę; jednocześnie termin ten jest krótki więc nie będzie krzywdzący dla wnioskodawczynie.

Uczestnik M. C. został w niniejszej sprawie zwolniony od kosztów sądowych w całości. Zwolnienie to należało jednak zdaniem sądu cofnąć, gdyż zainteresowany otrzymał na skutek podziału wartościową nieruchomość.

Sąd rejonowy ustalił wysokość opłaty od wniosku na kwotę 2 000 zł (podział majątku, dział spadku, zniesienie współwłasności), zaś wydatki w sprawie na kwotę 4 943,81 zł. Zostały one uiszczone do kwoty 6 500 zł; przez wnioskodawczynię do kwoty 6 000 zł) i przez Gminę W. do kwoty 500 zł. W kosztach zainteresowani winni partycypować zgodnie z zasadą z art. 520 § 1 k.p.c., z tym, że Gmina W. wyłącznie w zakresie gruntu nr (...)/2 – a więc jedynie do 6,30% całości kosztów; co Sąd obliczył określając stosunek wartości tego gruntu w stosunku do wartości całego dzielonego majątku ($38\,667\text{ zł} / 615\,317\text{ zł} \times 100\% = 6,30\%$), tj. do kwoty (437,46 zł), w pozostałym zakresie wnioskodawczynie i uczestnik M. C. ponoszą koszty postępowania w równych udziałach, po 46,85% – tj. w kwotach po 3 253,18

złotych. Wobec powyższego sąd, przy uwzględnieniu dotychczas uiszczonych przez zainteresowanych kwot, zasądził tytułem zwrotu kosztów sądowych: od uczestnika postępowania M. C. na rzecz wnioskodawczynie I. U. kwotę 2 746,82 zł; oraz od uczestnika postępowania M. C. na rzecz uczestniczki postępowania Gminy W. kwotę 62,54 zł. Sąd stwierdził, że zainteresowani ponoszą we własnym zakresie pozostałe koszty postępowania związane z udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.).

Prokurator Generalny skargą nadzwyczajną z 30 listopada 2020 r. zaskarżył w całości postanowienie Sądu Rejonowego w B. z 30 grudnia 2016 r. sygn. akt II NS (...). Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w poczynieniu błędnych obliczeń związanych z ustaleniem kwoty pieniężnej, jaka powinna być zasądzona od uczestnika postępowania M. C. na rzecz wnioskodawczynie I. U. tytułem dopłaty, co skutkowało tym, że M. C. zobowiązany został do zapłaty kwoty o 9 667,00 zł wyższej niż należna wnioskodawczynie;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania i niewłaściwe zastosowanie art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 94 § 2 k.p.c. oraz art. 132 § 1 k.p.c. art. 214 § 1 k.p.c. i art. 210 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 608 k.p.c. poprzez niezawiadomienie pełnomocnika M. C. o terminie rozprawy wyznaczonej na 30 grudnia 2016 r., a także nedoręczenie M. C. pisma procesowego pełnomocnika wnioskodawczynie z 20 grudnia 2016 r., a w konsekwencji wydanie orzeczenia bez umożliwienia mu odniesienia się do treści tego pisma, pozbawienie go prawa do bycia wysłuchanym przez sąd oraz prawa ustosunkowania się do twierdzeń wnioskodawcy, co skutkowało w tym zakresie, nieważnością postępowania z powodu pozbawienia uczestnika postępowania możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.);

3. naruszenie zasady ochrony zaufania obywateli do państwa w szczególności w kontekście realizacji zasady prawa do rzetelnej procedury sądowej, zawartych w art. 2 Konstytucji RP, a także naruszenie prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, wyrażonego w art. 45 ust 1 Konstytucji RP, polegające

na tym, że sąd błędnie stosując przepisy prawa procesowego uniemożliwił uczestnikowi postępowania M. C. korzystanie z przysługujących mu praw, w tym prawa do wysłuchania, co miało wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd bowiem nie mając określonej wiedzy pochodzącej od jednego z uczestników postępowania, nie mógł w sposób wszechstronny wyjaśnić okoliczności sprawy. Działanie sądu naruszyło prawo uczestnika postępowania do właściwego ukształtowania procedury przed tym organem.

W oparciu o powyższe zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w B. z 30 grudnia 2016 r. sygn. akt II Ns (...) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

- I. U., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi z 18 stycznia 2021 r. na skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego wniosła o oddalenie skargi nadzwyczajnej oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni I. U. zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej, według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.s.n.) w art. 89 i następnych, wprowadziła oraz uregulowała nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w sposób oczywisty wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym

zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21; wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17, LEX nr 2390446), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.s.n. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie

stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylenia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, a jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni z niej środek służący skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką, a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa

prawnego) (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Stosownie do art. 89 § 2 u.s.n. skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Artykuł 89 § 3 u.s.n. przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Prokurator Generalny – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 89 § 2 u.s.n.

Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżone postanowienie jest prawomocne, jak również kończy postępowanie w sprawie. Orzeczenie staje się prawomocne: z chwilą wydania, jeżeli od orzeczenia nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, z chwilą upływu terminu do wniesienia środka zaskarżenia, jeżeli strona w przewidzianym terminie nie wniosła takiego środka, lub z chwilą wydania rozstrzygnięcia nieuwzględniającego środka zaskarżenia, jeżeli strona wniosła taki środek. Postanowieniem kończącym sprawę, jest natomiast postanowienie, które przez uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty w danej instancji (zob. wyrok TK z 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06). Zaskarżone w przedmiotowej sprawie postanowienie rozstrzyga sprawę co do istoty w pierwszej instancji, jak również jest prawomocne, albowiem żadna ze stron nie wywiodła od niego środka odwoławczego. Orzeczenie to uprawomocniło się z upływem terminu do jego zaskarżenia.

Zaskarżone postanowienie nie może również zostać wzruszone w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Zachowany został przewidziany w art. 89 § 3 u.s.n. termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Orzeczenie uprawomocniło się 24 lutego 2017 r. Skarga nadzwyczajna w przedmiotowej sprawie wniesiona została w dniu 30 listopada 2020 r., a zatem przed upływem terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.s.n.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.s.n.

Zgodnie z treścią art. 91 § 1 zd. 1 u.s.n. w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Przechodząc do oceny podniesionych w skardze zarzutów, w pierwszym z nich Prokurator Generalny zarzucił oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w poczynieniu błędnych obliczeń związanych z ustaleniem kwoty pieniężnej, jaka powinna być zasądzona od uczestnika postępowania M. C. na rzecz wnioskodawczynie I. U. tytułem dopłaty, co skutkowało tym, że M. C. zobowiązany został do zapłaty kwoty o 9 667 zł wyższej niż należna wnioskodawczynie.

Zarzut powyższy, ze względu na jego błędne skonstruowanie nie mógł być skuteczny. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał już skarżącemu na czym polega oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sprzeczność ta zachodzi w sytuacji, gdy pomiędzy zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a ustaleniami, jakie sąd poczynił na podstawie jego treści, istnieje znacząca

rozbieżność, dysharmonia. Jako, że owa sprzeczność powstaje na linii materiał dowodowy – ustalenia faktyczne sądu, stwierdzić należy, że może ona dotyczyć jedynie podstawy faktycznej orzeczenia, a nie jego podstawy prawnej; jest bezpośrednio związana z błędami dotyczącymi elementu faktycznego orzekania, które z kolei co do zasady łączą się z naruszeniami przepisów postępowania. Opierając się na podstawie z art. 89 § 1 pkt 3 u.s.n. skarżący może zatem kwestionować ustalony w toku postępowania stan faktyczny oraz przeprowadzone postępowanie dowodowe. Zupełnie inny charakter ma uchybienie polegające na błędnym zakwalifikowaniu wynikającego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego faktu w ramy określonej instytucji prawa materialnego i przypisaniu mu niewłaściwego znaczenia na gruncie tego prawa – którego konsekwencją jest naruszenie prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 2020 r., I NSNc 23/19).

Jakkolwiek słusznie skarżący wskazuje, że zarzut oczywistej sprzeczności można podnieść, gdy zebrany w sprawie zakończony prawomocnym orzeczeniem, materiał prowadzi do innych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania sądu, tak nie ma racji w podniesionym zarzucie, że wskazywane uchybienie – błąd w obliczeniach – stanowi oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jak słusznie wskazał, podnoszone uchybienie stanowi błąd rachunkowy, a zatem – na co wskazuje Sąd Najwyższy – w realiach przedmiotowej sprawy winno być kwalifikowane w kategorii naruszenia prawa tj. np. art. 212 k.c.

Częściowo zasadny był drugi z podniesionych zarzutów, tj. rażącego naruszenia przepisów postępowania i niewłaściwego zastosowania art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 94 § 2 k.p.c. oraz art. 132 § 1 k.p.c. art. 214 § 1 k.p.c. i art. 210 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 608 k.p.c. poprzez niezawiadomienie pełnomocnika M. C. o terminie rozprawy, wyznaczonej na 30 grudnia 2016 r. a także nedoręczenie M. C. pisma procesowego pełnomocnika wnioskodawczym z dnia 20 grudnia 2016 r., a w konsekwencji wydanie orzeczenia bez umożliwienia mu odniesienia się do treści tego pisma, pozbawienie go prawa do bycia wysłuchanym przez sąd oraz prawa ustosunkowania się do twierdzeń

wnioskodawcy, co skutkowało, w tym zakresie, nieważnością postępowania z powodu pozbawienia uczestnika postępowania możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Zasadnie skarżący zarzucił naruszenie art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 94 § 2 k.p.c. poprzez niezawiadomienie pełnomocnika M. C. o terminie rozprawy, wyznaczonej na 30 grudnia 2016 r.

Z akt sprawy wynika, iż na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 r. M. C., pod nieobecność ustanowionego z wyboru pełnomocnika, wypowiedział swojemu adwokatowi pełnomocnictwo. Oświadczenie to ogłoszone zostało do protokołu. Wypowiedzenie pełnomocnictwa spotkało się z brakiem reakcji sądu, który o złożonym oświadczeniu nie poinformował pełnomocnika uczestnika. Z akt sprawy nie wynika również, aby uczestnik swoje oświadczenie o wypowiedzeniu pełnomocnictwa skierował do pełnomocnika i aby oświadczenie do niego dotarło. Sąd – co wynika z akt – nie poinformował pełnomocnika uczestnika o terminie posiedzenia wyznaczonym na 30 grudnia 2016 r. Informacja o dacie i godzinie nowego posiedzenia została natomiast przekazana M. C..

Artykuł 94 § 1 k.p.c. stanowi, że wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym, w stosunku zaś do przeciwnika i innych uczestników – z chwilą doręczenia im tego zawiadomienia przez sąd. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że adresatem oświadczenia woli w przedmiocie udzielenia pełnomocnictwa jest osoba, której mocodawca udziela pełnomocnictwa. Takie same rygory jak do udzielenia pełnomocnictwa stosuje się do jego cofnięcia. Zatem oświadczenie woli w przedmiocie wypowiedzenia pełnomocnictwa winno być adresowane do pełnomocnika, a sąd powinien być jedynie powiadomiony o fakcie wypowiedzenia pełnomocnictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 września 2017 r., IV CZ 50/17). Oświadczenie woli strony w przedmiocie wypowiedzenia pełnomocnictwa powinno być skierowane do pełnomocnika procesowego; jest ono skuteczne z chwilą dotarcia do pełnomocnika w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią. Czynności podjęte przez pełnomocnika procesowego w okresie przed zawiadomieniem go przez pozwanego o wypowiedzeniu pełnomocnictwa

są skuteczne zarówno wobec mocodawcy, jak i wobec sądu i przeciwników procesowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I CZ 74/20). Jak wskazano powyżej na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 r. M. C., pod nieobecność ustanowionego z wyboru pełnomocnika, wypowiedział swojemu adwokatowi pełnomocnictwo. Oświadczenie to jednakże nie zostało złożone profesjonalnemu pełnomocnikowi, dlatego też nie sposób uznać, aby oświadczenie woli M. C. w przedmiocie wypowiedzenia pełnomocnictwa zostało skutecznie złożone reprezentującemu go w sprawie adwokatowi i było skuteczne. W takiej sytuacji, sąd z uwagi na niestawiennictwo profesjonalnego pełnomocnika, powinien zawiadomić go o nowym terminie posiedzenia. Zamknięcie rozprawy i wyznaczenie terminu publikacyjnego a następnie jej otwarcie i przeprowadzenie mimo nieobecności stron stanowi naruszenie art. 214 § 1 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku stanowi ono przyczynę nieważności postępowania. Znaczenie ma bowiem przebieg otwartej na nowo rozprawy i jego znaczenie dla praw stron, a zwłaszcza, czy pomimo tego uchybienia mogli oni tych praw bronić, a to podlega ocenie *in casu* (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 września 2018 r., V CZ 57/18). W przedmiotowej sprawie rozprawa w dniu 14 grudnia 2016 r. została otwarta na nowo z uwagi na brak w aktach ksiąg wieczystych co do niektórych nieruchomości. W trakcie posiedzenia w tym dniu strony, w tym M. C. składały ustnie oświadczenia oraz wnioski. Co również istotne uczestnik postępowania został poinformowany o nowym terminie rozprawy w dniu 30 grudnia 2016 r. Na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2016 r. sąd ograniczył się do zajęcia przez uczestników stanowisk – które nie uległy zmianie od ostatniego posiedzenia, a także zamknięcia rozprawy i wydania wyroku. W powyższych okolicznościach, nie sposób uznać aby naruszenie art. 214 § 1 k.p.c. poprzez niezawiadomienie profesjonalnego pełnomocnika o terminie posiedzenia stanowiło przyczynę nieważności postępowania, skoro uczestnik postępowania zawiadomiony był o terminie posiedzenia, na którym się nie stawił, i wypowiadając pełnomocnictwo – choć nieskutecznie, nie miał woli aby dotychczas wstępujący pełnomocnik dalej wykonywał swoje czynności.

Nie zasługuje z kolei na uwzględnienie, również w braku konsekwencji Prokuratora Generalnego, twierdzenie, że M. C. nie doręczono pisma

procesowego pełnomocnika wnioskodawczyni z dnia 20 grudnia 2016 r., co skutkowało wydaniem orzeczenia bez umożliwienia uczestnikowi odniesienia się do treści tego pisma, pozbawieniem go prawa do bycia wysłuchanym przez sąd oraz prawa ustosunkowania się do twierdzeń wnioskodawcy. W toku sprawy profesjonalny pełnomocnik uczestnika w piśmie z dnia 19 grudnia 2016 r. przesłanym do sądu poinformował, że z tym dniem wypowiada M. C. pełnomocnictwo – pismo to, jak z niego wynika zostało przesłane uczestnikowi postępowania, zaś jak wyżej oceniono M. C. nieskutecznie wypowiedział pełnomocnictwo na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 r. Skarżący słusznie twierdził, że profesjonalny pełnomocnik uczestnika winien zastępować go przez dwa tygodnie od dnia 19 grudnia 2016 r. Skoro tak, to podkreślić trzeba, że pismo pełnomocnika wnioskodawczyni z dnia 20 grudnia 2016 r. według oświadczenia doręczone zostało pełnomocnikowi uczestnika stosownie do treści art. 132 § 1 k.p.c. skoro ten na mocy art. 94 § 2 k.p.c. obowiązany był działać za stronę. Nie sposób zatem przyjąć w świetle art. 133 § 3 k.p.c., że uczestnikowi postępowania nie doręczono korespondencji i w ten sposób pozbawiono go prawa ustosunkowania się do twierdzeń wnioskodawcy i prawa do bycia wysłuchanym przez sąd. Istotne jest również to, że pismo wbrew twierdzeniom skarżącego nie zawierało w sobie istotnych informacji od których zależałaby sytuacja procesowa uczestnika postępowania, a przewodniczący nie zobowiązał M. C. lub jego pełnomocnika do złożenia pisma przygotowawczego. W realiach przedmiotowej sprawy nie doszło zatem do naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. oraz art. 210 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Artykuł 210 § 2 k.p.c. statuuje zasadę, że każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Skarżący nie wskazał przy tym, co do których twierdzeń dotyczących okoliczności faktycznych uczestnik postępowania pozbawiony został prawa do złożenia oświadczenia, ani czy okoliczności faktyczne zawarte były w piśmie, które rzekomo miało nie zostać doręczone uczestnikowi.

Nie ma racji skarżący, iż sąd dopuścił się naruszenia art. 214 § 1 k.p.c. nie odraczając posiedzenia w dniu 30 grudnia 2017 r. po uzyskaniu informacji, iż uczestnik postępowania na skutek choroby nie stawia się. W dniu 29 grudnia 2016 r. syn M. C. na biurze podawczym sądu złożył pismo z informacją, iż

uczestnik nie może się stawić na rozprawę w dniu 30 grudnia 2016 r. Do pisma dołączono zaświadczenie internisty – specjalisty medycyny rodzinnej o realizacji w dniu 28 grudnia 2016 r. wizyty domowej, w trakcie której postawiono rozpoznanie opisane kodem K30 oraz stwierdzono chorobę w dniach 27 grudnia 2016 r. – 30 grudnia 2012 r. Stosownie do art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć. W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku w nieobecności strony, która przed wyznaczonym terminem rozprawy wykazała zaświadczeniem lekarskim niemożność stawienia się w sądzie i wносиła o jej odroczenie, powoduje nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 2020 r., V CSK 620/18). Choroba nie ma wpływu na bieg postępowania, jeżeli stawiennictwo stron jest nieobowiązkowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2020 r., III UK 209/19). Uczestnik postępowania nie wnosił o odroczenie rozprawy. Jego stawiennictwo nie było obowiązkowe. Jak również, z akt sprawy nie wynika, iż zmierzał do wzięcia w rozprawie i osobistego przedstawienia sądowi jakichkolwiek okoliczności sprawy. Co więcej, jak twierdzi sam skarżący uczestnik w dacie rozprawy był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika (pominął jednak – a co w ramach zarzutu nie może zostać uzupełnione przez Sąd Najwyższy urzędu, że pełnomocnik uczestnika nie został o terminie zawiadomiony). Z tych wszystkich względów nie może być mowy o naruszeniu przez sąd rejonowy art. 214 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Najwyższego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 608 k.p.c. W szczególności skarżący nie wskazał z jakich przyczyn w sprawie miało dojść do uchybienia powyższej regulacji. Wspomniany art. 608 k.p.c. statuuje zasadę, że sprawy z zakresu prawa rzeczowego rozpoznawane są na rozprawie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. W sprawie nie ulega wątpliwości i co wynika z akt sprawy, że została ona rozpoznana na rozprawie.

W ostatnim zarzucie Prokurator Generalny wskazywał na naruszenie zasady ochrony zaufania obywateli do państwa w szczególności w kontekście realizacji

zasady prawa do rzetelnej procedury sądowej, zawartych w art. 2 Konstytucji RP, a także naruszenie prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, wyrażonego w art. 45 ust 1 Konstytucji RP, polegające na tym, że sąd błędnie stosując przepisy prawa procesowego uniemożliwił uczestnikowi postępowania M. C. korzystanie z przysługujących mu praw, w tym prawa do wysłuchania, co miało wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd bowiem nie mając określonej wiedzy pochodzącej od jednego z uczestników postępowania, nie mógł w sposób wszechstronny wyjaśnić okoliczności sprawy. Działanie sądu naruszyło prawo uczestnika postępowania do właściwego ukształtowania procedury przed tym organem.

Zarzut ten, jako ściśle związany z poprzednio ocenionymi zarzutami nie sposób uznać za uzasadniony. W ocenie Sądu Najwyższego, nie powielając argumentacji zaprezentowanej powyżej, nie doszło w realiach przedmiotowej sprawy do uniemożliwienia uczestnikowi postępowania M. C. korzystania z przysługujących mu praw, w tym prawa do wysłuchania. Domniemane przez skarżącego naruszenie, jak wskazał, miało mieć wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie, jednakże uzasadnienie skargi nadzwyczajnej w tym przedmiocie milczy. Po pierwsze skarżący nie wskazał jakie stanowisko uczestnik postępowania zamierzał zaprezentować. Po drugie Prokurator Generalny nie wskazał w jaki sposób takie stanowisko oddziaływałoby na treść zaskarżonego postanowienia. Z tych wszystkich względów, pomimo naruszenia art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 94 § 2 k.p.c., Prokurator Generalny nie wykazał, że w kontekście rozpoznawanej sprawy sprawiedliwości proceduralna i prawo do rzetelnej procedury zostały naruszone w związku z niewłaściwym zastosowaniem prawa oraz brakiem wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, jak również, że w sprawie doszło do ograniczenia przez sąd prawa uczestnika postępowania do ustalenia prawdy materialnej, z którym związane jest prawo do wysłuchania.

Sąd Najwyższy nie stwierdził w przedmiotowej sprawie zasadności zarzutów dotyczących zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, stwierdził jednakże naruszenie art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 94 § 2 k.p.c., co spowodowało konieczność ustalenia, czy dokonane naruszenie miało

charakter rażący, bowiem podstawą skargi nadzwyczajnej może być jedynie „rażące” naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Przez rażące naruszenie prawa należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przy ocenie czy doszło do rażącego naruszenia prawa, należy wziąć pod uwagę łącznie następujące okoliczności: wagę naruszonych norm, stopień ich naruszenia oraz ujemne skutki dla stron postępowania (wyroki Sądu Najwyższego z: 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). Sąd Najwyższy kierując się powyższymi kryteriami dokonał analizy sprawy pod kątem naruszenia przepisów podnoszonych przez skarżącego i doszedł do wniosku, że nie mają one charakteru rażącego, w szczególności, że skarżący nie zawarł w uzasadnieniu skargi jakiejkolwiek argumentacji, wskazującej na rażący charakter naruszenia przepisów przez sąd.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby uznać, iż w przedmiotowej sprawie doszło do rażącego naruszenia przepisów postępowania Prokurator Generalny nie wykazał, aby zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej uzasadniała uchylenie zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia. Nie sposób odnieść wrażenia, że jedyną przyczyną, dla której uchylenia prawomocnego orzeczenia domagał się skarżący jest twierdzenie, iż na skutek wskazywanej omyłki sądu, uczestnik postępowania był niesłusznie dłużnikiem wnioskodawczyni, co do kwoty 9 666,76 zł. Oświadczeniem z 17 marca 2021 r. (k. 488 akt II Ns (...)) I. U. zwolniła z długu M. C. co do ww. kwoty i zrzekła się prawa do jej dochodzenia z zasądzonej jej spłaty w postanowieniu Sądu Rejonowego w B. z 30 grudnia 2016 r. sygn. akt II Ns (...). Orzeczenie sądu I instancji biorąc pod uwagę, iż sprawa oddana pod osąd nie należała do nieskomplikowanych (podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności wielu nieruchomości), w przeważającej części należało uznać za prawidłowe, z wyłączeniem co pkt VIII postanowienia (1 z 14 zawartych na 4 kartach). Ponadto Prokurator Generalny nie wykazał, aby w sprawie wystąpiła nieważność postępowania, a nawet jeśliby uznać iż faktycznie miała miejsce,

to czy miała istotny wpływ na wynik sprawy i gdyby do nieważności postępowania nie doszło, wynik sprawy byłby inny. Nie sposób też abstrahować od zachowania uczestnika, na rzecz którego skargę nadzwyczajną wywiedziono. Zaistnienie nieważności postępowania, a zatem także wadliwości postanowienia było wynikiem działania strony. M. C. posiadał wiedzę i został zawiadomiony o terminie rozprawy, jednakże nie stawiał się na nią z uwagi na stan zdrowia. Z zaświadczenia lekarza rodzinnego (uczestnik nie zdecydował się na badanie przez lekarza sądowego) – wizyta domowa w dniu 28 grudnia 2016 r., wynika, iż była to dyspepsja – niestrawność lub dolegliwości bólowe w nadbrzuszu (symbol K30), która trwała od 27 grudnia 2016 r. i miała się skończyć w dniu 30 grudnia 2016 r., a więc w dniu posiedzenia sądu. Z zaświadczenia nie wynika przy tym, że pacjent nie mógł uczestniczyć w posiedzeniach sądu. Uczestnik postępowania będąc świadomym terminu posiedzenia, wypowiedzenia pełnomocnictwa swojemu pełnomocnikowi, co skutkowało brakiem fachowej reprezentacji, mógł rozważnie oddawać się świątecznym tradycjom, wiedząc, że w dniu 30 grudnia 2016 r. powinien uczestniczyć w rozprawie i należycie reprezentować swoje interesy, czego można oczekiwać od osoby dorosłej i rozważnej. Nie sposób przy tym odnieść wrażenia, że postępowanie uczestnika miało na celu utrudnienie prowadzenia postępowania w wyniku roszczeniowej postawy M. C..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.s.n., wobec stwierdzenia bezzasadności skargi, oddalił ją (pkt 1 postanowienia).

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł w punkcie 2 postanowienia na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

